

UCHWAŁA

Dnia 7 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący)

SSN Paweł Zubert (sprawozdawca)

SSN Konrad Wytrykowski

Protokolant Marta Brzezińska

przy udziale prokuratora Kamila Kowalczyka oraz przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych sędziego P. R..

w sprawie sędziego Sądu Okręgowego w P. w stanie spoczynku M. Z.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 7 lipca 2020 roku

zażalenia adw. A. L. pełnomocnika sędziego Sądu Okręgowego w P. w stanie spoczynku M. Z. na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w

(...) z dnia 8 listopada 2019 roku, sygn. akt ASDo (...), o wyrażeniu zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 228 § 1

kk i inne oraz jego zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie,

na podst. art. 437 § 1 i 2 kpk

1. zaskarżoną uchwałę utrzymuje w mocy;

2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Uchwałą z dnia 8 listopada 2019 roku, sygn. akt ASDo (...), Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w (...):

1. na podstawie art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. nr 98, poz. 1070 ze zm.) zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej M. Z. sędziego Sądu Okręgowego w P. za czyn polegający na tym, że: od stycznia do lutego 2018 roku w J., woj. (...) w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Okręgowego w P. zażądał a następnie przyjął korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie 100.000 zł w zamian za umorzenie postępowania prowadzonego w sprawie II K (...) przed Sądem Okręgowym w P. w zakresie przepadku kwoty 1.936.400 zł stanowiącej równowartość korzyści majątkowej uzyskanej przez M. M. z jego działalności przestępczej, kwalifikowany jako przestępstwo z art. 228 § 1 i 4 k.k.;
2. na podstawie art. 80 § 2h ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. nr 98, poz. 1070 ze zm.) zezwolił na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie M. Z., sędziego Sądu Okręgowego w P.;
3. na podstawie art. 129 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. nr 98, poz. 1070 ze zm.) zawiesił M. Z., sędziego Sądu Okręgowego w P., w wykonywaniu czynności służbowych;
4. na podstawie art. 129 § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. nr 98, poz. 1070 ze zm.) obniżył wysokość wynagrodzenia M. Z., sędziego Sądu Okręgowego w P., o 50% na czas trwania tego zawieszenia.

W uzasadnieniu uchwały sąd dyscyplinarny I instancji stwierdził, iż zebrany materiał dowodowy uprawdopodobnił dostatecznie – w rozumieniu art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych – popełnienie przez sędziego M. Z. przestępstwa opisanego we wniosku prokuratora. Kluczowe w tej kwestii – zdaniem sądu meriti – okazały się wyjaśnienia B. P., który bezpośrednio przekazał korzyść majątkową sędziemu. Jednocześnie sąd wskazał, iż depozycje te wzmacniają wyjaśnienia A. K. i M. M., którzy potwierdzili przekazanie B. pieniędzy na poczet korzyści majątkowej dla sędziego M. Z.. Sąd

dyscyplinarny I instancji zaakcentował także, iż czynności podjęte przez sędziego M. Z., po uzyskaniu informacji o złożeniu przez B. P. obciążających go wyjaśnień, nie przystawały do zachowań charakterystycznych dla osób przeświadczonych o swojej niewinności.

Analogiczne wnioski towarzyszyły sądowi meriti przy pozytywnej weryfikacji przesłanki ogólnej stosowania środków zapobiegawczych, a w szczególności tymczasowego aresztowania, tj. wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia czynu. Ponadto, w ocenie sądu I instancji podejmowanie przez sędziego M. Z. prób spotkań z B. P. i skłanianie go do zmiany obciążającej relacji uzasadniało przyjęcie realnej obawy matactwa, co w konsekwencji implikowało konieczność wyrażenia zgody na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie sędziego.

Dodatkowo Sąd Dyscyplinarny I instancji zauważył, iż zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych i obniżenie wynagrodzenia było – w świetle wcześniejszych rozstrzygnięć – obligatoryjne.

Odwołanie od przytoczonej wyżej uchwały sądu meriti wywiódł pełnomocnik sędziego M. Z. adw. A. L. zarzucając jej:

1. naruszenie art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. nr 98, poz. 1070 ze zm., dalej jako: „PUSP”) w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na błędnej ocenie materiału dowodowego i nieuzasadnionym przyjęciu, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa z art. 228 § 1 i 4 k.k., podczas gdy jedynym dowodem, na którym można oprzeć taką tezę są niespójne, wielokrotnie uzupełniane i zmieniane wyjaśnienia innego podejrzanego B. P. mającego niewątpliwy interes w obciążeniu sędziego M. Z. i tym samym polepszeniu swojej własnej sytuacji procesowej i deklarującego wprost chęć skorzystania z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, zaś brak jest innych wiarygodnych dowodów potwierdzających wersję B. P.,

2. naruszenie art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy podejmowaniu zaskarżonej uchwały pisemnego oświadczenia sędziego M. Z. złożonego do akt sprawy mającego istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia, w którym sędzia konsekwentnie zaprzecza przyjęciu jakiegokolwiek korzyści majątkowej w związku z prowadzoną przez niego sprawą karną M. M. o sygn. akt: II K (...), i w konsekwencji oparcie tej uchwały jedynie na części materiału dowodowego w postaci budzących wątpliwości wyjaśnień podejrzanego B. P.,
3. naruszenie art. 6 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 k.p.k. polegające na pominięciu dowodu z wyjaśnień sędziego M. Z. i nieodroczeniu posiedzenia w dniu 08.11.2019 r. w celu wysłuchania sędziego, którego dotyczy postępowanie, pomimo jego należycie usprawiedliwionej nieobecności na tym posiedzeniu spowodowanej przeszkodami niemożliwymi do przewyżczenia w postaci hospitalizacji szpitalnej po przebytej dzień wcześniej operacji chirurgicznej oraz pomimo pisemnej deklaracji ze strony sędziego, że stawia się na kolejne posiedzenie, złoży szczegółowe wyjaśnienia stanowiące polemikę z тезami Prokuratury i odpowie na każde zadane mu pytanie, co skutkowało naruszeniem prawa sędziego do obrony, a w konsekwencji oparciem się przy podejmowaniu uchwały zasadniczo na jednostronnym dowodzie z wyjaśnień podejrzanego B. P., w kluczowych fragmentach dotyczących przyjęcia korzyści majątkowej przez sędziego niepopartym żadnym innym wiarygodnym dowodem;
4. naruszenie art. 80 § 2h PUSP w zw. z art. 249 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na błędnej ocenie materiału dowodowego i nieuzasadnionym przyjęciu, że zachodzi przesłanka ogólna w postaci wysokiego

prawdopodobieństwa popełnienia przez sędziego zarzucanego mu czynu uzasadniająca zastosowanie wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania;

5. naruszenie art. 80 § 2h PUSP w zw. z art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. polegające na błędnym przyjęciu, że za zgodą na zastosowanie wobec sędziego tymczasowego aresztowania przemawia przesłanka szczególna stosowania tego środka w postaci uzasadnionej obawy, że sędzia będzie utrudniał toczące się postępowanie karne, podczas gdy:
 1. konstatacje Sądu dot. rzekomej próby sędziego wpływania na to postępowanie w przeszłości oparte zostały jedynie na chwiejnych wyjaśnieniach podejrzanego B. P. istotnie zainteresowanego w obciążeniu sędziego i skorzystaniu z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary przewidzianego w art. 60 k.k.,
 2. B. Mazepa wyjaśniła, że spotkania sędziego z B. P. miały na celu jedynie potwierdzenie informacji dot. obciążających dla sędziego wyjaśnień B. P. składanych przed organami ścigania i próbę skłonienia go do złożenia wyjaśnień zgodnych z prawdą, wskazujących na brak udziału w przestępstwie sędziego M. Z. i tym samym nie stanowiły próby bezprawnego utrudniania postępowania,
 3. postępowanie przygotowawcze, którego prawidłowy tok miałby być zagrożony działaniami sędziego, jest na zaawansowanym etapie, postawiono zarzuty wszystkim podejrzanym oraz wielokrotnie ich przesłuchano, a ponadto przeprowadzono szereg innych dowodów w sprawie, a zatem brak jest obiektywnej potrzeby stosowania wobec sędziego tego środka,
 4. podejrzani M. M. i B. M. znajdują się w warunkach izolacji wskutek zastosowanego wobec nich tymczasowego aresztowania, więc kontakt sędziego z nimi jest niemożliwy, natomiast wobec pozostałego na

wolności podejrzanego B. P. sędziego M. Z. - gdyby rzeczywiście planował utrudniać postępowanie - miał możliwość podjęcia kontaktu od momentu powzięcia wiedzy o wystąpieniu przez Prokuratora z wnioskiem w niniejszej sprawie, czego nie uczynił, co wskazuje na brak obawy mactwa z jego strony,

5. naruszenie art. 80 § 2h PUSP w zw. z art. 257 § 1 k.p.k. polegające na braku wyjaśnienia, dlaczego nie uznano za wystarczające zastosowanie przez Prokuratora wobec sędziego M. Z. innych środków zapobiegawczych i wyrażono zgodę na sięgnięcie po środek najsurowszy, tj. tymczasowe aresztowanie,
6. naruszenie art. 80 § 2h PUSP w zw. z art. 259 § 1 pkt 1 k.p.k. polegające na jego niezastosowaniu i wydaniu w stosunku do sędziego uchwały zezwalającej na tymczasowe aresztowanie sędziego w sytuacji, gdy powodowałoby to dla jego zdrowia i życia poważne niebezpieczeństwo zważywszy na świeżo przebytą operację z zakresu chirurgii naczyniowej, hospitalizację szpitalną oraz szereg ciężkich chorób wymagających leczenia w warunkach wolnościowych.

Formułując powyższe zarzuty pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały w całości poprzez odmowę udzielenia zezwolenia na pociągnięcie sędziego M. Z. do odpowiedzialności karnej, jego zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie, ewentualnie o zmianę uchwały w części, tj. w zakresie punktu II, poprzez odmowę zezwolenia na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie sędziego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w związku ze zmianą stanu prawnego, spowodowaną wejściem w życie ustawy z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2020 r., poz. 190), a także wydaniem przez Przewodniczącego Wydziału Pierwszego Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego zarządzenia z dnia 10 lutego 2020 roku o przekazaniu niniejszej sprawy według właściwości, Sąd Najwyższy w pełni podziela argumentację zaprezentowaną w postanowieniu składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2020 roku, sygn. II DZP 1/20 (niepublikowane), odnoszącą się do właściwości oraz składu sądu rozpoznającego po 14 lutego 2020 roku zażalenie na uchwałę w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.

Po wtóre, odnosząc się do możliwości procedowania w niniejszej sprawie przez Sąd Najwyższy w Izbie Dyscyplinarnej, z powodu wydania przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie o sygn. C-791/19, postanowienia z 8 kwietnia 2020 roku, zobowiązującego Rzeczpospolitą Polską w szczególności do zawieszenia stosowania przepisów art. 3 pkt 5, art. 27 i art. 73 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym, stanowiących podstawę właściwości Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego zarówno w pierwszej, jak i w drugiej instancji, w sprawach dyscyplinarnych sędziów, podkreślić należy, że według utrwalonego orzecnictwa Sądu Najwyższego postępowanie w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej nie jest postępowaniem dyscyplinarnym (zob. w szczególności uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2009 roku, sygn. SNO 68/09, Lex 1288971), a tym samym nie istnieją jakiegokolwiek podstawy do odstąpienia od rozpoznania sprawy przez właściwy sąd, ustanowiony ustawą (zob. argumentację przedstawioną w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2020 r., sygn. I DO 21/20, http://www.sn.pl/orzecnictwo/SitePages/Baza_orzeczen.aspx?ItemSID=40302-6e9ffc09-7b83-4b3d-8c04-f640e774865f&ListName=Orzeczenia3).

Przechodząc do rozpoznania środka odwoławczego stwierdzić należy, że zażalenie wywiedzione przez adw. A. L., pełnomocnika sędziego Sądu

Okręgowego w P. w stanie spoczynku M. Z. uznano za niezasadne, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy zaskarżonej uchwały Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) z 8 listopada 2019 roku, sygn. ASDo (...).

Odnosząc się do pierwszego ze sformułowanych w odwołaniu zarzutów, dotyczących obrazu przepisu art. 80 § 2c ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych i art. 7 k.p.k., kwestionującego wyrażoną przez sąd I instancji ocenę stopnia uprawdopodobnienia popełnienia przez sędziego M. Z. przestępstwa opisanego we wniosku prokuratora, stwierdzić należy, iż ma on charakter wyłącznie polemiczny.

W pierwszej kolejności wskazać wypada na niewłaściwe sformułowanie tego zarzutu, albowiem kwestionowanie oceny materiału dowodowego, w zakresie dostatecznego uzasadnienia popełnienia przez sędziego przestępstwa, o którym mowa w przepisie art. 80 § 2c ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych winno się przeprowadzać podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, nie zaś zarzut obrazu przepisu art. 80 § 2c powołanej ustawy. Wskazany błąd w ustaleniach faktycznych może być efektem dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, przeprowadzonej wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, wskazanych w art. 7 k.p.k.

Wbrew twierdzeniom autora zażalenia, sąd meriti nie wydał wskazanej uchwały w przedmiocie zgody na pociągnięcie sędziego M. Z. do odpowiedzialności karnej wyłącznie na podstawie dowodu z wyjaśnień podejrzanego B. P., ale na podstawie całości materiału dowodowego przedstawionego przez wnioskodawcę, co jednoznacznie wynika z uzasadnienia zaskarżonej uchwały. Prawdą jest natomiast, że dowodem, który w sposób bezpośredni odnosi się do kwestii żądania, a następnie przyjęcia korzyści majątkowej przez sędziego M. Z., w związku z pełnieniem funkcji publicznej jest dowód z wyjaśnień podejrzanego B. P.. Podkreślić jednak należy, że wyjaśnienia te są w znacznym stopniu potwierdzone innymi dowodami, choćby w zakresie dotyczącym miejsca i okoliczności przekazania pieniędzy stanowiących korzyść majątkową (wyjaśnienia M. M. i A. K.),

w zakresie faktu spotkań pomiędzy B. P. i M. M. oraz tematu rozmów między nimi (wyjaśnienia B. M.), w zakresie wyglądu miejsc spotkań B. P. z M. Z. (protokoły oględzin).

Z racji specyfiki czynów o charakterze korupcyjnym, kierując się doświadczeniem zawodowym w sprawach odnoszących się do takich czynów, należy zaakcentować, że w pełni naturalna jest sytuacja deficytu innych bezpośrednich dowodów przekazania korzyści majątkowych, czy też ich żądania, poza wyjaśnieniami wręczającego lub przyjmującego korzyść majątkową.

Wskazać także należy, że sąd ad quem za w pełni prawidłowe uznał wnioski sądu a quo co do charakteru spotkań pomiędzy M. Z. a B. P. w mieszkaniu B. M.. Biorąc pod uwagę doświadczenie zawodowe sędziego M. Z., orzekającego ponad 30 lat w sprawach karnych, miejsce tych spotkań (mieszkanie osoby trzeciej), pozostawienie przez sędziego M. Z. samochodu w pewnej odległości od tego mieszkania, a także przedmiot tego spotkania, to jest nakłanianie B. P. do zmiany treści wyjaśnień i ustalenie sposobu uwiarygodnienia tej zmiany (bez podjęcia próby ustalenia przyczyny złożenia takich wyjaśnień), wniosek sądu dyscyplinarnego I instancji co do bezprawnego wpływania przez M. Z. na treść wyjaśnień B. P. uznać należy za zgodny z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Wyłącznie za polemikę z prawidłową oceną sądu meriti uznano rozważania autora zażalenia co do motywacji do złożenia wyjaśnień obciążających sędziego M. Z. przez B. P.. Z doświadczenia zawodowego jednoznacznie wynika, że motywem towarzyszącym osobom chcącym skorzystać z dobrodziejstwa unormowanego w art. 60 k.k. z reguły jest chęć poprawy własnej sytuacji, w związku z grożącą odpowiedzialnością karną. Trudno takie postępowanie, a w konsekwencji wiarygodność relacji takiej osoby uznawać a priori za wątpliwą, albowiem ta wiarygodność podlega ocenie w zestawieniu z innymi dowodami. Nie sposób również kwestionować wiarygodności wyjaśnień B. P. wyłącznie z racji wielokrotnego przesłuchiwania go przez organ procesowy oraz drobnych zmian i uzupełnień w prezentowanej wersji wydarzeń. Warto bowiem podkreślić, że co do

zasadniczej kwestii, a mianowicie żądania i przyjęcia korzyści majątkowej przez sędziego M. Z. wyjaśnienia B. P. pozostawały niezmiennie.

Zgodzić się należy z przytoczonymi przez skarżącą judykataми, z treści których wynika, że uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej winno się podejmować ze szczególną rozważą, wyłącznie jeśli zgromadzone dowody wskazują na dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa. Zaaprobować należy również pogląd, że co do zasady wyrażenie takiego zezwolenia nie powinno mieć miejsca jeśli jedynym dowodem uzasadniającym podejrzenie jest dowód z pomówienia. Wskazać jednak należy, że w badanej sprawie istnieje cała grupa dowodów, wzajemnie się uzupełniających, które wskazują, jak przyjął to sąd I instancji, na w pełni uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa z art. 228 § 1 i 4 k.k. przez sędziego M. Z..

Odnosząc się do drugiego z zarzutów podniesionych w zażaleniu oraz towarzyszącej mu argumentacji stwierdzić należy, że jest on bezzasadny w stopniu oczywistym. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że sąd I instancji miał w polu widzenia pisemne stanowisko sędziego M. Z., o czym świadczy fragment pisemnego uzasadnienia zaskarżonej uchwały, w którym wskazano, że: „sąd dostrzegł fakt, iż w myśl art. 44 § 6 k.k.s., w dacie zapadłego wyroku kwestia przedawnienia orzekania w tym zakresie nie jawi się w sposób tak oczywisty jak chce to przedstawić sędzia M. Z.". Należy przy tym zaznaczyć, iż oświadczenie sędziego M. Z. było lakoniczne i co do zasady nie przedstawiało precyzyjnych informacji podważających okoliczności zaprezentowane w wyjaśnieniach B. P.. Koncentrowało się natomiast na wskazaniu, iż wydane orzeczenie znajdowało oparcie w przepisach prawa oraz odwołaniu do dotychczasowego przebiegu służby sędziego. Podkreślić także należy, że wyrażony w przepisie art. 410 k.p.k. „nakaz uwzględnienia wszystkich ujawnionych okoliczności nie może być utożsamiany z koniecznością oparcia ustaleń faktycznych na wszystkich ujawnionych dowodach, w tym także na tych, które zostały ocenione przez organ procesowy krytycznie. Organ ten ma jedynie obowiązek objąć orbitą swych rozważań całokształt ujawnionych okoliczności, a następnie jest jego prawem poczynić ustalenia faktyczne już jedynie w oparciu o te z nich, które wynikają z dowodów ocenionych jako wiarygodne, nie zaś z całego, często przecież wzajemnie sprzecznego,

materiału dowodowego” (zob. w szczególności postanowienie Sądu Najwyższego z 3 stycznia 2019 roku, sygn. III KK 215/18, Lex nr 2602107, a także K. Eichstaedt [w:] D. Świecki (red.) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, Lex/el. 2019, tezy 4 i 5 do art. 410 oraz powołane tam orzecznictwo).

Za niezasadny uznano również trzeci z zarzutów sformułowanych w zażaleniu, związany z naruszeniem prawa do obrony i prowadzeniem postępowania, mimo usprawiedliwionej nieobecności sędziego, którego dotyczył wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej.

W odniesieniu do tego zarzutu podkreślić należy, że sędzia M. Z. wiedział o terminie posiedzenia wyznaczonego w dniu 8 listopada 2019 roku (co w szczególności wynika z oświadczenia jego obrońcy), jednakże nie stawiał się na to posiedzenie z powodu hospitalizacji związanej z zabiegiem chirurgicznym. Sędzia przedstawił za pośrednictwem swojego pełnomocnika pisemne oświadczenie, zawierające jego procesowe stanowisko. Równocześnie, sąd meriti nie uwzględnił wniosku pełnomocnika sędziego M. Z. o odroczenie posiedzenia, wskazując, że stawiennictwo na posiedzeniu w przedmiocie rozpoznania wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej nie jest obowiązkowe, a w posiedzeniu bierze udział pełnomocnik sędziego, który reprezentuje jego interesy. Nawiązując zatem do sformułowanego zarzutu należy podkreślić, że zgodnie z art. 80 § 2e ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, przed wydaniem uchwały w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sąd dyscyplinarny wysłuchuje rzecznika dyscyplinarnego, sędziego, przedstawiciela organu lub osobę, którzy wnieśli o zezwolenie - jeżeli się stawiają. Ich niestawiennictwo, jak również niestawiennictwo obrońcy, nie wstrzymuje rozpoznania wniosku. Jak wskazuje się w judykaturze „uprawnienie do udziału wymienionych podmiotów w posiedzeniu istnieje zatem wtedy tylko, gdy się stawiają. Brzmienie przytoczonego przepisu wskazuje na to, że przy rozpoznawaniu wniosku o zezwolenie na zatrzymanie sędziego nie ma zastosowania norma art. 117 § 2 k.p.k., zakazująca przeprowadzenia czynności procesowej w razie niestawiennictwa osoby uprawnionej z przyczyn usprawiedliwionych. Przepis zawarty w ustawie - Prawo o ustroju sądów powszechnych reguluje bowiem tę kwestię w sposób odrębny i tym samym wyłącza odpowiednie stosowanie w tym

zakresie Kodeksu postępowania karnego (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dn. 27 maja 2009 r., I KZP 5/09, OSNKW 2009, Nr 7, poz. 51)” (uchwała Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 roku, sygn. SNO 27/12, Lex nr 1231619).

Odnosząc się do zarzutów od czwartego do siódmego, kwestionujących udzielenie przez sąd dyscyplinarny zgody na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie sędziego M. Z. należy podkreślić, że przepisy art. 80 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych nie wprowadzają dodatkowych ustawowych przesłanek wyrażenia takiej zgody, poza przesłanką wskazaną w art. 80 § 2c, to jest dostatecznie uzasadnionym podejrzeniem popełnienia przestępstwa. Ponieważ kwestia ta nie jest w pełni uregulowana w powołanej ustawie, należy stosować w tym zakresie przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym, zaś w zakresie nimi nieuregulowanym, koniecznym dla zachowania funkcjonalności i standardów rzetelnego procesu, przepisy Kodeksu postępowania karnego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dn. 27 maja 2009 r., I KZP 5/09, OSNKW 2009, Nr 7, poz. 51). Należy także podkreślić, że ostateczną decyzję co do zasadności zastosowania najsurowszego środka zapobiegawczego będzie podejmował sąd powszechny, w przypadku złożenia odpowiedniego wniosku przez prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Zgoda sądu dyscyplinarnego w tym zakresie usuwa zatem wyłącznie przeszkodę do wystąpienia z takim wnioskiem, a nie przesądza ostatecznie o zastosowaniu środka zapobiegawczego.

Odnosząc się do zarzutu czwartego zażalenia odesłać należy skarżącego do rozważań przedstawionych na kanwie zarzutu pierwszego. Zgodzić się bowiem należy z sądem meriti, że materiał dowodowy dołączony do wniosku wskazuje na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez sędziego M. Z. przestępstwa ujętego we wniosku (art. 249 § 1 k.p.k.). W tym kontekście zarzut sformułowany w zażaleniu ma charakter wyłącznie polemiczny.

W odniesieniu do zarzutu piątego podkreślić wypada, że nie tylko prawidłowo przyjęto w uchwale sądu meriti, że zachodzi w niniejszej sprawie obawa mactwa, o której mowa w przepisie art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k., ale na podstawie przedstawionego materiału dowodowego można w sposób zasadny przyjąć, że nakłanianie B. P. do składania fałszywych wyjaśnień faktycznie miało już miejsce.

W konsekwencji w pełni uprawniony jest pogląd sądu dyscyplinarnego I instancji wyrażony w zaskarżonej uchwale, że istnieje uzasadniona obawa bezprawnego utrudniania postępowania. Zwrócić należy uwagę skarżącemu, że wpływanie na treść wyjaśnień B. P. przez sędziego M. Z. miało miejsce kilkakrotnie, za każdym razem w tajemnicy przed organem prowadzącym postępowanie przygotowawcze. Sędzia M. Z., jako sędzia orzekający kilkadziesiąt lat w sprawach karnych musiał mieć świadomość nie tylko braku oparcia swego postępowania w przepisach procedury karnej, ale przede wszystkim bezprawności takich zachowań. Niezasadne jest również twierdzenie, że realnym celem spotkań w mieszkaniu B. M. było skłonienie B. P. do złożenia prawdziwych wyjaśnień, co jednoznacznie wynika z jego relacji, a także z wyjaśnień złożonych przez B. M., w zakresie tematu pożyczki, który pojawiła się w rozmowach pomiędzy M. Z. a B. P. oraz stanu zdrowia B. P., jako uzasadnienia do zmiany treści wyjaśnień.

Zaprezentowanej wyżej oceny co do uzasadnionej obawy bezprawnego wpływania na tok postępowania nie zmienia okoliczność, że w toku postępowania przygotowawczego przedstawiono już zarzuty wszystkim osobom (za wyjątkiem M. Z.) i wielokrotnie je przesłuchano, a także zgromadzono szereg innych dowodów. Zwrócić należy bowiem uwagę, że środki zapobiegawcze w tym tymczasowe aresztowanie zabezpieczają prawidłowy tok całego postępowania karnego, w tym także postępowanie sądowe, aż do momentu rozpoczęcia odbywania kary przez podejrzanego (oskarżonego).

Odnosząc się do szóstego zarzutu odwoławczego należy podkreślić, że zarzut obrazy przepisu art. 257 § 1 k.p.k. nie może być podstawą zażalenia. Wskazany przepis zawiera bowiem ogólną zasadę postępowania, nie wprowadza natomiast zakazu lub nakazu konkretnego sposobu procedowania. Wykazanie, że doszło do naruszenia dyrektywy minimalizacji środków zapobiegawczych, wedle której tymczasowe aresztowanie stosowane powinno być jako ultima ratio, wymaga zaś wskazania uchybień konkretnych przepisów służących realizacji tej dyrektywy, np. art. 251 § 3 k.p.k. (zob. K. Eichstaedt [w:] D. Świecki (red.) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, Lex/el. 2019, tezy 2 do art. 257 oraz powołane tam orzecznictwo). Podkreślić równocześnie należy, że wbrew

twierdzeniom autora zażalenia sąd dyscyplinarny na stronie 4, w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały wskazał precyzyjnie dlaczego, w jego ocenie, wyłącznie najbardziej restrykcyjny ze środków zapobiegawczych będzie w stanie zabezpieczyć prawidłowy tok postępowania. Tym samym, mimo, że nie wprost, sąd I instancji określił z jakich przyczyn celu tego nie da się osiągnąć przy pomocy innych środków zapobiegawczych.

Odnosząc się do siódmego zarzutu sformułowanego w zażaleniu podkreślić należy, że kwestia stanu zdrowia sędziego M. Z. oraz możliwości zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania z racji konsekwencji jakie ten środek może wywołać dla życia i zdrowia sędziego będzie z całą pewnością przedmiotem szczególnej uwagi sądu powszechnego (w przypadku złożenia wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania). Zgromadzone dotychczas dowody, w tym dokumentacja medyczna przedstawiona przez pełnomocnika sędziego potwierdzają liczne schorzenia na jakie cierpi sędzia M. Z., ale nie wykluczają możliwości stosowania najsurowszego środka zapobiegawczego. Wobec treści art. 259 § 1 pkt 1 k.p.k. istnieją natomiast uzasadnione podstawy by twierdzić, że kwestia ta winna zostać poddana weryfikacji, w szczególności w oparciu o opinię biegłego lekarza odpowiedniej specjalności, w ramach postępowania zainicjowanego wnioskiem o zastosowanie środka zapobiegawczego.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy utrzymał w mocy zaskarżoną uchwałę.